

Joanna Przyklenk  
Uniwersytet Śląski

## *Genus* w służbie *medium*, czyli o (nie)zmienności (?) gatunkowych wyznaczników porady językowej

Przedmiotem artykułu jest *porada językowa*, która, choć krytykowana jako niedoskonałe narzędzie działania kulturalnojęzykowego (zwłaszcza w latach 70. i 80. XX w.), pozostała jedną z podstawowych i głównych składowych poradnictwa językowego w Polsce, a jak zauważa A. Markowski: „Konieczność popularyzacji kwestii językowych i poradnictwa językowego nie jest obecnie szerzej kwestionowana wśród lingwistów ani w kręgach kulturotwórczych społeczeństwa” (2001: 69). *Poradę* traktuje się zwykle jako przykład działalności poprawnościowej typu interwencyjnego, rzadziej – prewencyjnego (Markowski 2005: 80), która w założeniu swych twórców stanowi wybór między elementami już istniejącymi i w ten sposób pośrednio oddziałuje na język (Bugajski 2007: 400, 500).

Obecność *porad językowych* w refleksji lingwistycznej nie tylko sprowadza się do ich uwzględniania w historycznych przeglądach praktycznych działań językoznawczych (np. Foland-Kugler 1981, Bugajski 1999, Hącia 2007, Pędzich 2007), ale także do traktowania ich jako cennego materiału źródłowego w badaniach nad kompetencją i świadomością językową Polaków (np. Podracki, Dolacka 1999; Nowakowska 1999; Kaczor 2009), bo – jak podkreśla J. Miodek – „poprzez pryzmat problemów poprawnościowych najlepiej określić stan języka współczesnego – najlepiej, bo z uwzględnieniem zachodzących w nim procesów rozwojowych” (Miodek 1983: 65–66).

Nadto obecne są również refleksje natury ogólnej, także historycznojęzykowej, formułowane na podstawie materiału *porad językowych*, jak np. w studium K. Kleszczowej zatytułowanym *Błąd i innowacja z perspektywy dynamiki języka* (2012).

Warto przy tym jednak zauważyć, że w tak definiowanych zadaniach badawczych tylko część, niekoniecznie obligatoryjna, interesującego nas typu

wypowiedzi – pytanie – staje się podstawą realizowanych celów poznawczych, natomiast odpowiedź, obligatoryjny komponent *porady* jest w analizach zwykle pomijany (tak również w: Poprawa 2010).

W proponowanych tu rozważaniach ujmuje się *poradę językową* jako określony typ mówienia o świecie, współkształtujący wspólnie z *poradą prawną, lekarską, farmaceutyczną, psychologiczną, dietetyczną, finansową* czy *brokerką* (NKJP<sup>1</sup>) pole różnicowanych tematycznie odmian *porady*, których cechy inwariantne są z jednej strony determinowane rodzajem tematyzowanej treści, a z drugiej – warunkowane modelem wypowiedzi typu doradczego.

Artykuł ma wobec tego kompozycję dwudzielną. W pierwszej części przybliżona zostanie ogólna specyfika *porady* oraz sposoby jej kwalifikowania na gruncie lingwistyki, a w drugiej – postaramy się odpowiedzieć na zawarte w tytule pytanie o zmiany w zakresie wyznaczników *porady językowej*, rozpatrywanej tu zarówno w kontekście medium książkowego – *poradnika* – jak i medium internetowego – *językowej poradni internetowej*. Zgromadzony materiał, stanowiący podstawę badań, objął teksty *porad* opublikowane w wydaniach książkowych (w latach 1948–2010, por. *Wykaz źródeł*) oraz zamieszczone w Internecie; tu wykorzystano materiał Poradni Językowej Wydawnictwa Naukowego PWN (PWN) i Poradni Językowej Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego (PJUS).

## 1. *Porada* – akt mowy czy gatunek mowy?

*Porada* jako określony sposób działania językowego często utożsamiana jest z *radą*, która z kolei – ujmowana jako akt mowy – znajduje eksplikacyjny wykładnik swej mocy illokucyjnej w czasowniku performatywnym – *radzę*. Miejsce rady w grupie aktów intencjonalnych jest różnie dookreślane. Zwykle włącza się ją wraz z rozkazami czy prośbami do Searle'owskich aktów dyrektywnych o dominującej funkcji impresywnej (nakłaniającej)<sup>2</sup>. Ów zamiar oddziaływania na odbiorcę został uwypuklony przez A. Wierz-

---

<sup>1</sup> Narodowy Korpus Języka Polskiego – <http://nkjp.pl/>

<sup>2</sup> Intencja nakłaniania, z jaką identyfikuje się radę, dostrzegana jest w Austinowskich egzericytywach (*exercitives*), czyli aktach pobudzających do działania (*rozkazuję, nalegam; rozkazy, rady, prośby*) oraz – częściej – w dyrektywach (*directives*) J. R. Searle'a – aktach zmuszających/skłaniających odbiorcę do działania (*proszę, rozkazuję; rozkazy, prośby, pozwolenia*) (por. Grabias 1994: 268–269; Prostackova 2010: 124). W „kognitywnej klasyfikacji aktów mowy” (Ignacio Vasquez-Orta i inni) *rada* włączona jest do aktów obligatorywnych, zobowiązujących, obok prośby, propozycji, rozkazu (za: *Kognitywne podstawy* 2001: 210).

bicką<sup>3</sup> w eksplikacji zwrotu *radzę ci iść*. Uogólnioną wersję tej eksplikacji E. Ficek (komputeropis: 5) przedstawia następująco:

### Rada

Zakładając, że nie wiesz, co zrobić,  
 Chcąc spowodować, żebyś wiedział, co zrobić, co byłoby dla ciebie dobre,  
 Wyobrażając sobie, że ja jestem tobą, mówię: chcę, żebyś X.  
 [Nie musisz zrobić tak, jak mówię].

W klasyfikacji A. Awdiejewa (1987) *radę* umieszcza się w grupie *rozstrzygnięć* obok zgody na działanie, odmowy, niezdecydowania. Prośbę i rozkaz widzi autor natomiast w zbiorze określanym jako *pobudzanie do działania* (wyróżnia też *zobowiązania*, np. obietnicę). Bliskie takiemu ujęciu jest rozwiązanie typologiczne S. Grabiasa, przypisujące *radzie* realizację intencji nadawcy określanej jako *ujawnianie zainteresowania działaniem odbiorcy* (Grabias 1994: 270)<sup>4</sup>.

Ważkie rozstrzygnięcia na polu typologicznego dookreślenia *rady* przynoszą ustalenia L. Tymiakina, który zauważa, że

Skoro – zgadzając się z Searle’em – wskaźnik mocy decyduje o typie czynności illokucyjnej, to należy chyba mówić o odmiennych (przynajmniej dwóch) typach *nakłaniania*, czyli: a) o *dyrektywnym* (realizowanym przez użycie form kategoriycznych, np. *rozkazu*), wymuszającym [...] pożądane przez nadawcę zachowania, oraz b) o *nakłanianiu subdyrektywnym*, stanowiącym rodzaj działania komunikacyjnego, które polega na generowaniu wskutek nowo wytworzonego przekonania oczekiwanej aktywności odbiorcy – co dokonuje się głównie przez wykorzystanie w interakcji gatunków mowy charakteryzujących się stosunkowo małym natężeniem cechy kategoriyczności (dyrektywności) – przy jednoczesnym pozostawianiu interlokutorowi możliwości wyboru zachowań werbalnych i niewerbalnych (jak ma to miejsce np. w *radzie*) (Tymiakin 2007: 33).

Autor (Tymiakin 2007: 33–35), nawiązując do dychotomicznego podziału *imperatywów* w klasyfikacji aktów mowy autorstwa D. Buli i J. Nawackiej (1983: 31–46), proponuje, by obok wyróżnionych przez badaczki *norm* i *dy-*

<sup>3</sup> Por. *radzę ci iść* = *Zakładając, że nie wiesz, co zrobić, chcąc spowodować, żebyś wiedział, co zrobić, byłoby dla ciebie dobrze, wyobrażając sobie, że ja jestem tobą, mówię: chcę, żebyś poszedł* (Wierzbicka 1973: 214). Por. również eksplikacje *po/rady* autorstwa A. Rejtera (2004: 247) oraz L. Tymiakina (2007: 126) utworzone na podstawie koncepcji eksplikacji semantycznych A. Wierzbickiej (1983).

<sup>4</sup> Pozostałe wyróżnione tu grupy to: *ujawnienie gotowości do działania* („nadawca ujawnia gotowość działania, którego wynik przyniesie mu korzyść”) i *pobudzanie do działania* („nadawca ujawnia gotowość działania, którego wynik przyniesie korzyść nadawcy i odbiorcy”) (Grabias 1994: 271–272).

*rektyw*, wyodrębnić trzeci typ nakłaniania – *subdyrektywny*, a dyferencjacja w tym zakresie byłaby następująca: wskazywane w *normach* działanie odbiorcy ‘**musi** być takie, a nie inne’, w *dyrektywach* ‘**powinno** być takie, a nie inne’, a w nakłanianiu subdyrektywnym, „wykorzystującym *subtelniejsze* techniki oddziaływania, minimalizującym presję wywieraną na adresata komunikatu lub zupełnie z niej rezygnującym” (Tymiakin 2007: 35), zachowanie odbiorcy ‘**może** być takie, a nie inne’ (2007: 33–35). Badacz proponuje również, by gatunki mowy wykorzystywane w nakłanianiu subdyrektywnym – a zatem i *radę* – nazywać *perswazywami łagodnymi* (2007: 56).

W lingwistycznych ujęciach przedmiotu zwykle nie dążono do rozróżnienia *rady* i *porady* – rozpatrując oba zjawiska językowe w kategoriach tożsamości<sup>5</sup> bądź pomijając *poradę* w badawczym oglądzie wypowiedzi typu *rada*. Interesujące są zatem studia podejmujące próbę wyodrębnienia analizowanych bytów. Taką propozycję przedstawiają autorzy prac zebranych w tomie *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze* (Żarski, Staniów 2010). Np. T. Piekot proponuje, by oba typy wypowiedzi – traktowane przez niego jako akty mowy – oddzielać (Piekot 2010: 98) i opisuje *poradę* w kategoriach sytuacyjnego wariantu *rady*, który różni się od niej w sposób następujący:

- a) w sytuacji początkowej adresat *porady* prosi o pomoc, czego nie czyni adresat *rady*;
- b) inicjatorem aktu jest twórca *po/rady*, ale tylko w wypadku *porady* jest to odpowiedź na prośbę adresata;
- c) efektem perlokucyjnym jest korzyść dla adresata, rodząca jednak nieznaczące zobowiązanie wobec nadawcy tylko po stronie *rady*;
- d) relacja równorzędności między N i O w *radzie*, a wyższy status społeczny N w *poradzie*;
- e) typ kontaktu – neutralny lub formalny w *radzie*, a formalny, zawodowy (specjalistyczny) w *poradzie*;
- f) czasownik performatywny *radzę* to obligatoryjny element *rady*, ale fakultatywny w *poradzie* (Piekot 2010: 98–99).

Natomiast w ujęciu M. Poprawy *porada* jest gatunkiem, a jej odmianę autor definiuje następująco:

<sup>5</sup> Np. w koncepcji A. Awdiejewa i Z. Nęckiego do aktu pragmatycznego RADA włączono także *poradę*, *pouczenie* oraz *instrukcję* (Nęcki 2000: 102); utożsamienie *po/rady* też jest obecne w ujęciu komparatystycznym (Małyśa 2006). Na gruncie natomiast poradoznawstwa – jak przekonuje E. Ficek – rozstrzygnąć jest wiele, ale nie ma zgody w zakresie proponowanych różnic (Ficek, komputeropis: 8; por. również – Włodek-Chronowska 1993: 21–23; Kargulowa, Ferencz 1991: zwłaszcza s. 40–41).

*Porada językowa* to gatunek lingwistycznego dyskursu popularyzatorskiego, który ma twarde zakorzenie kulturowe, długą tradycję i wysoki poziom rozpoznawalności w pejzażu genologicznym współczesnych Polaków (Poprawa 2010: 106).

Za wyróżniki omawianego gatunku użytkowego uznaje on przede wszystkim: 1) oficjalność i zinstytucjonalizowanie przekazu opartego na relacji między specjalistą a niespecjalistą; 2) związek z refleksją naukową, którą przekazują specjaliści dzięki działaniom praktycznym lub popularyzatorskim; 3) metajęzykowe ujęcie przedmiotu (tematu) tekstu; 4) styl popularnonaukowy; 5) dominację w gatunku funkcji nakłaniającej aktów mowy, co wiązać należy z prośbami niespecjalistów o opinię i z doradczym typem odpowiedzi eksperta; także obecność funkcji informacyjno-poznawczej; 6) wysoki poziom świadomości gatunkowej wśród użytkowników języka (Poprawa 2010: 107–108).

Genologicznie kwalifikuje *poradę* także E. Ficek i, wychodząc z założenia, że nie ma dwóch identycznych gatunków, traktuje *radę* oraz *poradę* jako struktury pokrewne, choć oddzielne. Dodaje, że „choć obu etykiet rzadko używa się w sposób rygorystyczny [...], ich swoistość utrwaliła się jednak w połączeniach: *dobra, mądra, przezorna, zbawienna, praktyczna, życzliwa, cenna, przyjacielska, siostrzana – rada; fachowa, rzeczowa, lekarska, prawna – porada*” (Ficek, komputeropis: 9).

Autorka, podobnie jak inni badacze, wpisuje *radę* i *poradę* w typ wypowiedzi nakłaniających i wprowadza rozróżnienie między eksperckim nadawcą *porady* a niemającym kompetencji znawcy/specjalisty nadawcą *radę*. O *novum* jej ujęcia stanowi przede wszystkim rezygnacja z opisywania badanych zjawisk w kategoriach aktu mowy i rozpatrywanie zarówno *radę*, jak i *poradę* w perspektywie wyłącznie genologicznej, przy utożsamieniu, zgodnie z propozycją B. Witosz (2005: 125), aktów mowy z gatunkami prostymi (prymarnymi).

W toku niniejszych rozważań przyjmujemy, że *porada językowa* jest gatunkiem mowy złożonym, wyrastającym z praktyki mówieniowej, a więc prymarnie – ustnym, wobec którego *rada* jawi się jako realizacja gatunku prostego, który, zrównany z aktem illokucji<sup>6</sup>, jest punktem wyjścia w relacji

<sup>6</sup> B. Witosz podkreśla, że „[...] Searle’a w *akcie mowy* nie interesuje forma, ale jedynie moc illokucyjna. Dlatego filozof w swej teorii wyznacza – przy akceptacji ogromnej liczby *gatunków* – miejsce tylko dla pięciu *typów aktów mowy*: asertywów, dyrektywów, komisywów, ekspresywów i deklaratywów” (2005: 125). Por. też: „W wypadku gatunków potocznych możliwe wydaje się wyróżnienie gatunków: 1) prostych i złożonych – pierwsze odpowiadają typom aktów illokucyjnych (prośba, pytanie, ślubowanie), drugie – skonwencjonalizowanym zespołom aktów, np. rozmowa, list [...]” (Gajda 2001: 267).

przetworzenia: *gatunek* wyjściowy (*prymarny*) RADA → *gatunek* sekundarny (*wtórny*) PORADA (JĘZYKOWA i inne<sup>7</sup>). Co prawda możemy sobie wyobrazić realizację *porady* w postaci gatunku prostego (czy raczej w przyjętej tu perspektywie – w postaci zredukowanej do gatunku prostego), ale praktyka przekazu ustnego, a zwłaszcza pisemnego dowodzi złożoności badanej formy. Istotna w strukturze *porady językowej* obecność pytającego – widoczna w pytaniu czy w referowanym przez eksperta problemie – zakłada złożoność właściwą gatunkom wtórnym.

Cel prowadzonych badań – wskazanie tendencji zmian w modelu *porady językowej* – obligował, by procedury analityczne uwzględniały założenia genologii lingwistycznej. Przyjęto zatem, że gatunek mowy jest abstrakcyjnym modelem służącym identyfikacji oraz dyferencjacji tekstów (Witosz 2005: 114). Widząc w gatunku zjawisko polimorficzne (Wojtak 2005: 134), dążono do jego prezentacji głównie w perspektywie dynamicznej – jako zmieniający się w czasie typ językowej komunikacji oraz statycznej, jako prototypowy otwarty zbiór inwariantnych cech. Będąc elastycznymi formami wypowiedzi, gatunki reprodukują bowiem określony stosunek do świata i społeczne współdziałanie oraz adaptują się do współczesnych potrzeb i celów.

## 2. *Porada* w poradniku i w Internecie – zmiana wyróżników gatunku czy zmiana środka przekazu?

Analizowane teksty różnią się formą i rozmiarem, w węższym zakresie stylem – tu obecne odmiany stylu naukowego, tj. dominacja stylu popularnonaukowego, ale też – choć w różnym natężeniu – dydaktycznego czy praktycznego. Badane wypowiedzi łączy bez wątpienia potencjał illokucyjny – wyrażony we wcześniej przywołanej eksplikacji *rad* – a od innych komunikatów typu nakłaniającego z osłabioną kategorycznością zaleceń oddziela je tematyka językoznawcza (głównie poprawnościowa), która warunkuje w znacznym stopniu relacje nadawczo-odbiorcze tekstów. *Porada językowa*, wyrastając z komunikacji ustnej, w swej postaci wtórnie pisemnej zachowuje komponenty właściwe mówieniu, które zwykle *explicite* są ujawniane w strukturze tekstu, np. wysoka frekwencja formuł inicjujących i finalizujących kontakt, konstrukcji werbalnych służących podtrzymaniu kontaktu

<sup>7</sup> Warto przy tym zauważyć, że *porada* jest typem mówienia doradczego ściśle definiowanym przez warunki pragmatyczne komunikatu – tzn. jest to *porada* zawsze na jakiś temat (np. językowy, finansowy, zdrowotny) i jest to zawsze *czyjaś* *porada* (identyfikacja tekstu z jego twórcą, tj. ekspertem – językoznawcą, lekarzem, maklerem, psychologiem).

czy modelowaniu ról komunikacyjnych nadawcy i odbiorcy – to tylko niektóre z przykładów na „nasycanie” analizowanych wypowiedzi tekstowymi wykładnikami dialogiczności.

We wzorcowym modelu omawianego gatunku wyróżnimy dwa główne segmenty: pytanie do znawcy oraz odpowiedź eksperta, której kompozycja i treść w znacznej mierze są determinowane przez postawione pytanie – to jest przez zgłoszony problem i towarzyszącą mu (zwykle *implicite*) prośbę o rozwiązanie problemu (kolejność dowolna). W odpowiedzi eksperta obligatoryjnie pojawia się zatem rozwiązanie problemu i komentarz/wyjaśnienie (choć zwykle w odwróconej kolejności, o czym niżej), a ponadto mogą wystąpić – egzemplifikacje, wskazówki bibliograficzne, dodatkowe porady (zwłaszcza nawiązujące do niepoprawnych elementów pytania, które nie były jego przedmiotem), opinie i oceny (por. Poprawa 2010: 109).

Pytanie – dość konsekwentnie wyodrębniane jako oddzielny segment gatunku w całej powojennej praktyce poradnianej – bywa również włączane do odpowiedzi eksperta jako jej integralny fragment – albo jako cytat, albo jako element konstrukcji z przytoczeniem<sup>8</sup>, dla przykładu:

- **Zawias – zawiasów.** Otrzymałem list z opisem pewnego epizodu z życia rodzinnego jego autora, który to list może usposabiać do pewnych teoretycznych komentarzy. Oto list: „Wnuk mój najmłodszy ma już poza sobą Falskiego i jako uczeń wzorowy jest gorliwym czytelnikiem «Świerszczyka» [...]”. Ta historia skrzywdzonego Romeczka może nasuwać komentarze następujące [...] (Doroszewski 1954: 321);
- **Poprawność językowa.** Pewien korespondent w nadesłanym liście daje wyraz swej trosce i swemu zaniepokojeniu obecnym stanem języka polskiego. „Już chyba najwyższy czas – pisze on – aby rozpocząć walkę na całym froncie o czystość mowy polskiej [...]”. Ten motyw, to znaczy nawoływanie do rozpoczęcia walki o czystość języka powtarza się często w listach korespondentów – i to od dawna (Doroszewski 1968: 16);
- **Dobiegać /do/ końca.** Do skomplikowanych zagadnień polskiej składni należy sposób łączenia czasowników przedrostkowych [...] z dopełnieniem lub okolicznikiem. Zagadnienia tego dotyczy pytanie jednego z naszych Czytelników: „Jak mówimy: «Dobiega do końca budowa bloku mieszkaniowego» czy «Dobiega końca...» [...]” (*Mówimy poprawnie* 1979: 31);

<sup>8</sup> Istotą przytoczenia jest to, że każdy z budujących tę konstrukcję członów pochodzi z innego źródła, bo „jedno jest zdaniem własnym mówiącego, drugie zaś zdaniem przytoczonym osoby trzeciej” lub też „oba pochodzą wprawdzie od tej samej osoby mówiącej, ale wynikają z dwu różnych jej stanowisk” (Klemensiewicz 1968: 104). Fakt ów implikuje możliwość pragmatycznej interpretacji zjawiska składniowego, jakim jest konstrukcja z przytoczeniem.

- **Dycha, stówa, patyk.** Czytelniczka z Wrocławia przytacza w swym liście skierowaną do niej wypowiedź-pytanie młodej ekspedientki jednego ze sklepów spożywczych: „Może ma pani *stówę*?”. „*Ta stówa* mnie obraża” – pisze rozżalona Korespondentka. „A może jestem przewrażliwiona?” – pyta na koniec (Miodek 1983: 48);
- **Nienawidzić zła.** Czytelnik ze Zgorzelca ma wątpliwości, z jakim przypadkiem gramatycznym połączyć czasownik *nienawidzić* – z dopełniaczem czy z biernikiem? (Miodek 1987: 175);
- **Staszic.** Oto obszerny fragment listu Czytelnika z Jeleniej Góry: „[...]” (Miodek 1998: 166);
- **Porównywalne ceny, nieporównywalne zarobki.** Pan Roman ze Szczecina, podpisujący się jako „wierny czytelnik”, przysłał mi e-mail z pytaniem o poprawność wyrazu *porównywalny*. [...]. „Nie należy mówić – pisze pan Roman – że cena masła w Szczecinie jest porównywalna z ceną masła w Warszawie tylko dlatego, że w obu miastach jest jednakowa [...]” (Kołodziejek 2010: 54).

Z praktyką taką mamy do czynienia głównie w poradnictwie prasowym, którego wybrane i zwykle przeredagowane teksty składają się później na poradniki książkowe (np. Reczek 1957; Urbańczyk S., wybrał i oprac., 1966; *Mówimy poprawnie* 1979; Markowski 1980; Miodek 1983, 1987, 1991, 2000; Bąba, Walczak 1992; Ibis [Wróblewski], 1995; Kołodziejek 2010). Tekstowa realizacja *porady językowej* jest w tym wypadku daleka od szablonu, a sam gatunek „ujawnia” otwartość na cechy medium, w którym się aktualizuje. I tak w prasowych „kącikach językowych” pojawiają się – poza typową *poradą językową* – sytuowane na obrzeżach jej pola gatunkowego formy publicystyczne (zob. np. Reczek 1988), np. artykuły prasowe, felietony, szkice, a w radiu i telewizji – wykłady czy pogadanki (teksty audycji radiowych złożyły się m.in. na trzypomowy poradnik W. Doroszewskiego (1962–1979); poradnik inspirowany autorskimi pogadankami i audycjami w Polskim Radiu – Podracki 1993; Bralczyk 2001 – książka powstała na podstawie programów, jakie autor nagrał dla Telewizji „Polonia”; na publikację – Markowski 1993 – złożyły się felietony prasowe i audycje radiowe nadawane przez Program III Polskiego Radia). Owe inne genologicznie formy mogą nawiązywać do struktury *porady językowej*, gdy ich partie inicjalne są inspirowane czymś pytaniem/problemem (w tekście – cytowanym/referowanym), ale też mogą od tej struktury odchodzić, kiedy np. autor rozpoczyna wywód od własnej obserwacji, zwykle dotyczącej dostrzeżonej błędnej formy, lub od sądu natury ogólnej.

Z podobnym zjawiskiem „obciążania” gatunku cechami medium – choć o odwrotnym skutku – mamy dziś do czynienia w komunikacji internetowej, wtórnie oralnej, w której przywrócono *poradzie językowej* pierwotną, ka-



nonicznej postaci. Obserwowane podporządkowywanie normy genologicznej środkiem przekazu z jednej strony dowodzi charakteru impresywnego badanych wypowiedzi (sięganie po różne środki skutecznego nakłaniania, także przełamywanie szablonowości tekstu), a z drugiej pokazuje, że w omawianym typie piśmiennictwa użytkowego standaryzacja i stereotypizacja (por. Wojtak 2001: 40) wiążą się z tożsamością intencjonalną badanych wypowiedzi oraz z wyzyskaną perswazyjnie predylekcją gatunku do mimikry języka i form danego kanału komunikacji.

Wspomniana przeze mnie wcześniej zmiana kolejności segmentów w odpowiedzi znawcy – czyli zamiast oczekiwanego (zgodnie z intencją pytającego) rozwiązania problemu obecny najpierw komentarz/wyjaśnienie – to przykład strategicznego działania popularyzatorskiego i dydaktycznego. Usytuowane w finalnej partii *porady* rozstrzygnięcie pełni także funkcję wyrazistego sygnału delimitacyjnego wieńczącego tekst. Z praktyki „retardacyjnego” tworzenia tekstu chętnie korzystano w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Współcześnie dostrzegamy jednak osłabienie omawianej zasady kompozycyjnej, co należy wiązać przede wszystkim z dwoma czynnikami: po pierwsze, ze znacznym – zwłaszcza w przestrzeni internetowej – skróceniem tekstu odpowiedzi eksperta – bywa, że pytanie jest dłuższe niż odpowiedź (ten brak opóźniania widoczny jest też w dawnych krótkich *poradach językowych*), a po drugie – z zauważalną zmianą w zakresie stawianych pytań: dominują dziś pytania problemowe, w których nadawcy nieraz ujawniają wiedzę na temat danego rozstrzygnięcia poprawnościowego, ale chcą poznać jego uzasadnienie, interesuje ich zatem komentarz, a nie – samo rozwiązanie problemu.

W rozważaniach nad aspektem strukturalnym *porady językowej* warto odnieść się do relacji *porada językowa* – *poradnik językowy* oraz *porada językowa* – *internetowa poradnia językowa* (ściślej – strona WWW takiej poradni). Zacznijmy od pierwszego ze wskazanych powiązań. Chociaż *porada* może stać się integralnym, strukturalnie wyodrębnionym komponentem *poradnika*, to zależność kształtująca oba typy wypowiedzi nie jest ani prosta, ani jednostronna. *Poradnik językowy* w swej najmniej skomplikowanej postaci – jako zbiór *porad językowych* (często już wcześniej publikowanych np. na łamach prasy czy w Internecie) – jest przykładem przygotowanej redakcyjnie i uporządkowanej kolekcji, a może – *gatunkiem w formie kolekcji*? M. Wojtak rozróżnia *gatunek w formie kolekcji* i *kolekcję gatunków*, widząc w nich byty pokrewne, choć nie-tożsame. *Gatunkowi w formie kolekcji* przypisuje: zwieńczenie strukturalne, ramę delimitacyjną, dominantę kompozycyjną, względną autonomię komponentów, izofunkcyjność niesumaryczną, wielostylowość obramowaną genologicznie; zalicza doń: *mozaikę, kolaż, antologię, sylwę i serię* (Wojtak 2011: 47, 49). Wiele analizowanych poradników to właściwie przykłady antologii – swo-

iste zbiory tekstów powiązanych wspólną tematyką, należących do tego samego gatunku. Ich autor (autorzy) bądź redaktor tomu, wydawca dokonuje selekcji *porad* i na podstawie zdefiniowanych przez siebie kryteriów jedne z nich włącza do antologicznego zestawienia, a inne z tego zbioru wyłącza; wybrane *porady* opracowuje (np. skracając tekst lub uzupełniając go o dodatkowe informacje) i przygotowuje do wydania książkowego, np. opatrując całość słowem wstępnym, spisem rzeczy/hasel, wykazem podstawowej bibliografii, przypisami czy segregując *porady* pod względem problemowym, co pozwala dziesiątki, setki tekstów porządkować w zdeterminowane tematycznie rozdziały.

W takim sensie można mówić o genetycznym powiązaniu obu form – *porady* i *poradnika*. *Poradnikowi* jednak – wciąż realizującemu moc illokucyjną *porady językowej* – nadaje się także inne kształty, np.: poradnikowego przewodnika czy podręcznika (np. Gaertner, Passendorfer, Kochański 1961; podręcznika ujętego w formie alfabetycznego zestawienia – Kniaginina, Pisarek 1965; *Polszczyzna* 1993) – też z ćwiczeniami (np. Nagajowa 1982; Kołodziejek 1998; Jadacka 2006), kompendium encyklopedycznego czy leksykonu (np. Markowski 2003; *Polszczyzna na co dzień* 2006), słownika (np. słownika poprawnej polszczyzny – Przyłubscy 1968, słownika błędów – Pisarek 1978) lub samouczka (np. Przyłubscy 1968). Analizowany typ wypowiedzi w takich przypadkach zwykle nie jest już kompozycyjnie wyróżniany (chyba że w innej funkcji, np. ilustracyjnej – „rozbitcie” toku wywodu przykładami porad – *Polszczyzna na co dzień* 2006; rozdział *Porady językowe* zamyka publikację – Marcjanik 2009), zostaje bowiem podporządkowany nadrzędnej formule przyjętej w poradniku. Warto zatem zauważyć, iż funkcję *poradnika* mogą pełnić także inne genologicznie typy wypowiedzi, mieszczące się co prawda w polu działania popularnonaukowego czy dydaktycznego, ale już niepozostające z *poradą* w prostej relacji genetycznego przetworzenia: *porada* → *zbiór porad* (*selekcja + uporządkowanie*) → *poradnik*, choć wciąż wiązane z nią relacją rodzinnego podobieństwa gatunkowego.

Druga ze wskazanych relacji – *porada językowa* a *strona WWW poradni językowej* – pozwala postrzegać sieciowe istnienie omawianego typu wypowiedzi co najmniej na dwa sposoby. Z jednej strony to przykład tekstu konwersacyjnego, nieaktualnego (brak równoczesności kodowania i dekodowania przekazu) – swoiste połączenie listów elektronicznych (e-maili) o charakterze prywatno-publicznym<sup>9</sup>, z cechami właściwymi kulturze piśmiennej

<sup>9</sup> Pytający zwykle korzysta tu z formularza implikującego formę e-mailową, np. *Tu wpisz Twój e-mail / Treść wiadomości / Wyślij pytanie* vs. *Od nowa* (PJUŚ). Odpowiedź natomiast (wraz z powtórzoną wiadomością pytającego – z wyłączeniem zwykle jego danych osobowych) zostaje upubliczniona na stronie WWW – dane osobowe odpowiadającego są ujawniane.

(por. Loewe 2007: 212–213; Grzenia 2004: 23–24). Z drugiej strony natomiast utrwalony w poradnianym archiwum elektroniczny tekst *porady* jest elementem współbudującym komunikację na płaszczyźnie hipertekstowej, dla której hierarchiczność, a nie linearność, staje się cechą definicyjną (Loewe 2007: 215). Odbiór takiego tekstu dopuszcza lekturę „globalną” (np. czytanie całego zbioru *porad*, czyli całego archiwum, lub zbioru *porad* łączonych np. tematem, nazwiskiem autora odpowiedzi), ale częściej – „lokalną”, kiedy dzięki wyszukiwarce można wybrać jedną konkretną wypowiedź.

Elektroniczna postać *porady językowej* – już opublikowanej na stronie WWW – nie wyklucza sytuacji, w której przywraca się niejako dialogowość tekstu, pozwalając na dopiski, uzupełnienia czy polemiki (nie jest to jednak praktyka częsta), np.:

Szanowni Państwo, jaka jest poprawna forma mianownika liczby mnogiej skrótowca *DAC* (przetwornik cyfrowo-analogowy)?

Z poważaniem,

Piotr Glanc

**Odpowiedź:** Jak brzmi wymowa tego słowa? Jeśli [dac], to można by je odmieniać jak *plac*, a jeśli [dak] to jak *frak*, przy czym pozostaje wątpliwość, której końcówki użyć w dopełniaczu: *-u* czy *-a*? Biorąc pod uwagę znaczenie, myślę, że tej drugiej. W sumie więc dostajemy takie formy: *DAC-a* (wym. [daca] lub [daka]), *DAC-owi* ([dacowi], [dakowi]), *DAC-em* lub *Dakiem*, (o) *DAC-u* ([dacu], [daku]), w mianowniku lm zaś *DAC-e* lub *Daki*.

Taka odmiana jest jednak czysto teoretyczna, nie udało mi się znaleźć dowodów, aby w praktyce była stosowana. Wśród znanych skrótowców o identycznym zakończeniu w piśmie są *OPEC* i *BBC*. Z nich drugi możemy odrzucić jako mający angielską wymowę, pozostaje *OPEC* (wym. [opek]), ale ten jest nieodmienny, a poza tym, jako nazwa własna, nie tworzy liczby mnogiej. Nie widzę innych przykładów, na których można by się wzorować.

– Mirosław Bańko, Uniwersytet Warszawski

31.05.2012

Szanowny Panie Profesorze,

analogią do *DAC-a* jest *BASIC* (oraz Microsoft Visual *BASIC* z WSO 2010), z narzędnikiem: *BASIC-iem*. Na podstawie także innych form: *CAD* – *CAD-zie*, *GOPR* – *GOPR-ze*, *PAX* – *PAX-ie*, *SUV* – *SUV-ie* (wszystkie w WSO), *BOŚ* – *BOŚ-em* (WSPP), wynika, że priorytetem jest niemodyfikowanie mianownikowej postaci skrótowca – zatem forma narzędnika *to DAC-iem*, a mianownika lm – *DAC-i*.

Serdecznie pozdrawiam

– Michał Gniazdowski

**Odpowiedź:** Nie mam nic przeciwko formom *CAD-zie*, *GOPR-ze*, *PAX-ie*, *SUV-ie*, *BOŚ-em*, ponieważ ich zapis nie koliduje z wymową. Natomiast *DAC-iem* ani *BASIC-iem* wolałbym się nie posługiwać, do *DAC-i* też nie jestem przekonany. Myślę, że priorytetu, o którym Pan wspomniał, nie powinno się realizować bez oglądania się na inne okoliczności.

Najlepsza odpowiedź na pytanie o mianownik liczby mnogiej skrótowca *DAC* brzmi moim zdaniem tak: nie próbuj go tworzyć, mów *przetworniki DAC*.

– MB [PWN]

*Porady językowe* publikowane online zyskują współcześnie także „drugie życie medialne” jako składnik publikacji książkowej (np. Kubiak-Sokół, wybór i oprac., 2007; Wyrwas, red., 2007; Kołodziejek, Kabata, Sidorowicz 2009). Owemu transferowi ze świata cyfrowego do świata druku towarzyszy zwykle odpowiednie zmediatyzowanie tekstu, czyli włączenie doń cech aktualnego nośnika przekazu, czemu w przypadku wydania książkowego mogą służyć np. wstęp, spis treści, indeks czy też przypisy i wskazówki bibliograficzne.

Mimo upływu lat *porada językowa* nie traci swojego dialogicznego nacechowania – powracamy do „rozmów o języku”; nie bez powodu nawiążę tu do tytułu serii z lat 1948–1954 autorstwa W. Doroszewskiego. Patrząc na współczesną praktykę internetowego poradnictwa, upowszechnianą też w postaci książkowej, czy na publikację *Słownik polsko@polski z Miodkiem* (Miodek 2010), wyrosłą z rozmów przez Skype’a, choć emitowanych w telewizji, to można zauważyć zwiększenie liczby tekstowych realizacji dwuetapowej konstrukcji, gdzie 1. etapem jest zgłoszenie zapotrzebowania na *poradę*, a 2. – jej udzielenie<sup>10</sup>. Pragmatyczne umocowanie *porady językowej* w sytuacji dialogu znajduje swój wyraz w złożonej relacji nadawczo-odbiorczej, z typową dla niej zmiennością ról komunikacyjnych: nadawca inicjujący komunikację (N 1) (zgłasza zapotrzebowanie) → odbiorca (O 1) zapotrzebowania = rzeczywisty nadawca (N 2) (= udziela *porady*) → rzeczywisty odbiorca (O 2) = nadawca inicjujący (N 1) (= odbiór *porady*) (na podstawie Tymiakin 2007: 128).

W *poradzie językowej* układ nadawczo-odbiorczy jest definiowany przez nietożsamy status uczestników komunikacji: nadawca rzeczywisty pozostaje w relacji nadrzędności wobec nadawcy inicjującego. Ponieważ badany

<sup>10</sup> W przypadku prasowej i książkowej *porady językowej* dopuszcza się większą możliwość ingerencji odpowiadającego – eksperta – w strukturę stawianego pytania czy sformułowanego problemu, czego przejawem jest np. referowanie treści zgłaszanej wątpliwości językowej. W poradnictwie internetowym dba się natomiast o zachowanie oryginalnej postaci nadsyłanych wątpliwości.

typ wypowiedzi zakłada dobrowolność zarówno w inicjowaniu interakcji, jak i w jej późniejszym praktycznym wykorzystaniu, obserwujemy tendencję do osłabiania nierównorzędności statusu komunikacyjnego interlokutorów. Zmiany dokonujące się na tej płaszczyźnie zwłaszcza na przełomie XX i XXI w. są znamienne dla opisywanego zjawiska.

Materiał poradni internetowych dowodzi, że zmienia się typ nadawcy inicjującego: zadawane anonimowo (w postaci formularza *online*) pytanie rozluźnia rygory komunikacyjne charakterystyczne dla sytuacji oficjalnej. Dostrzec można w nadsyłanych pytaniach nasilenie treści kontekstualizujących wypowiedź, co jest typowe dla komunikacji internetowej (tu zwykle wskazywanie momentu powstania wątpliwości poprawnościowej – np. w trakcie wypisywania zaproszeń ślubnych, rozmowy z koleżanką/przełożonym/siostrą, pracy w wydawnictwie, lekcji itd.). Wzrasta także udział strategii asekuracyjnych (Wojtak 1999) realizowanych przede wszystkim w formułach werbalizujących zainteresowanie problemem językowym (np. w postaci konstrukcji *interesuje mnie, zaciekawilo mnie, zastanawia mnie, nurtuje mnie, jestem ciekawa, spotkałem się ostatnio z ciekawym użyciem* itd.). Stale obecne są formuły ujawniające wstępne rozpoznanie zagadnienia przez pytającego – tu przede wszystkim odwołania do „autorytetu” – reguł ortograficznych, opracowań poprawnościowych, słowników, rzadziej – dzieł literackich, częściej – do własnej bądź cudzej kompetencji językowej, Internetu i języka mediów.

Typowe dla poradnictwa językowego – nie tylko współczesnego – jest również dystansowanie się pytającego wobec zgłaszanego problemu: pytania dotyczą wyrazów czy związków, których **ktoś** używa lub które **gdzieś** się słyszy (na ulicy, w radiu, telewizji, w pracy) – ów dystans często łączony jest także z krytycznym stosunkiem do przywoływanych form, nieraz wyrażanym w postaci skargi.

Wysiłek nadawcy inicjującego interakcję skupia się więc przede wszystkim na sformułowaniu wątpliwości, którą chciałby dzięki odpowiedzi znawcy rozstrzygnąć oraz na tekstowej kreacji JA mówiącego: nadawca najczęściej podkreśla swoją nieobojętność na kwestie językowe oraz determinację w poszukiwaniu poprawnościowych rozwiązań.

Odpowiedź eksperta, czyli drugi człon *porady językowej*, różni od pytania wyraźnie sygnowana w tekście postać odbiorcy tożsama z nadawcą inicjującym, co jest typowym zjawiskiem dla tekstu popularnonaukowego (Ostaszewska 2001: 193), pozostającego nadto w analizowanym przypadku w relacji dialogowej repliki wobec segmentu pierwszego. Strategie pozyskiwania przychylności odbiorcy we współczesnej *poradzie językowej* ujawniają się w tekstualizowanym układzie nadawczo-odbiorczym. Autor repliki odgrywa tu rolę autora-partnera (Starzec 1999b: 189–190), a nie autora-spra-

wozdawcy<sup>11</sup>; zajmuje zatem postawę świadcząca o nierównorzędności między „rozmówcami”, wynikającą z posiadania przezeń większej wiedzy, ale postawę tę świadomie neutralizuje. Wymieńmy – dla ilustracji – najbardziej typowe ze zjawisk:

a) wypowiedzi wartościujące zgłoszony problem (leksemy kwalifikujące problem jako *ciekawny, interesujący, trudny, skomplikowany*) bądź sposób jego rozwiązania:

- *Dłuższą chwilę trwało, zanim odtworzyłem mianownik lp. „acerola”* (PWN);
- *skomplikowana odmiana* (PWN);
- *niełatwo powiedzieć/udzielać odpowiedzi na postawione przez Pana pytanie* (PWN);
- *Dyskusja rozwija się interesująco, a dociekliwość Pana zasługuje na szacunek* (Wyrwas, red., 2007: 49);

b) identyfikacja z nadawcą pytania:

- *Jak zapisać używaną w potocznej mowie odmianę nazwy zespołu „Metallica”? [...] Oczywiście jako prawdziwy fan nie dopuszczam tu sacrum-profanum-spolszczeń typu „Metalika”:). A **niestety** właśnie powinno być: D. Metalliki, CMs. Metallice, B. Metallicę, N. Metallicą; odp.: **Niestety** rozróżnienie, o którym Pani pisze, stosowane nierzadko w różnych wydawnictwach, nie jest warte zalecania* (PJUŚ);
- *Czy zacytowany poniżej tytuł z tabloidu jest poprawny: „Joanna i Marta Krupa. Wszyscy ICH (!) pragną [...]” (moim zdaniem zamiast ICH powinno być JE!!!). Odp.: **Niestety** muszą Panią zmartwić – zaimek osobowy on w przywołanym tytule został użyty poprawnie, czyli „ich” jest tu zupełnie właściwe* (PJUŚ);

c) przyznawanie racji pytającemu (skwapliwie):

*ma Pan/Pani rację; całkowicie się z Panią zgadzam; Cieszę się na Pani propozycje i całkowicie się z nimi zgadzam; Zgadzam się z Panem w zupełności; Podzielam Pański niepokój i zgadzam się z Pana diagnozą; istotnie* (PWN, PJUŚ); *zdanie rzeczywiście nie jest poprawne* (Wyrwas, red., 2007: 148) itd.

d) unikanie bezpośrednich odniesień, gdy proponowana w pytaniu forma jest błędna – depersonalizacja zarówno po stronie modelowanej postaci nadawcy, jak i odbiorcy;

e) bezpośrednie zwroty do adresata.

Taki „zdialogizowany” sposób budowania relacji nadawczo-odbiorczej nie tylko wyraźnie nawiązuje do prymarnie ustnej tradycji gatunku, ale również pozytywnie wyróżnia *poradę językową* spośród innych form popularno-

<sup>11</sup> Badaczka wyróżnia także rolę autora-nauczyciela i rolę autora-przyjaciela.

naukowych, którym współcześnie zarzuca się skupienie na wizualnej stronie przekazu oraz unifikację postaci odbiorcy (Starzec 1999a: 285–286). We współczesnej *poradzie językowej* nie usuwa się z pola widzenia potencjalnego odbiorcy, co osłabia oficjalny charakter kontaktu i zwiększa szanse na skuteczność poradnianego nakłaniania.

\*  
\* \*

Przeprowadzone badania wykazały, że *poradę językową* jako gatunek determinuje w znacznym stopniu tło pragmatyczne znajdujące swe odzwierciedlenie w strukturze tekstu, modelowanym układzie nadawczo-odbiorczym oraz w stylu wypowiedzi. Zakładany cel – udzielenie eksperckiej informacji, rozstrzygnięcie problemu językowego czy uzasadnienie lingwistycznej opinii – staje się nadrzędny wobec innych eksponentów gatunku, co powoduje, że tekstowe sposoby realizacji zakładanego celu są podporządkowane funkcji impresywnej. Powstają zatem wypowiedzi o nieostrych granicach, ze znaczną predylekcją do absorbowania cech *medium*, w którym funkcjonują – zmiana nośnika przekazu implikuje przekształcenia w zakresie modelowanych wyznaczników gatunku *porady*.

Omówione wyróżniki gatunku oraz ich dynamiczne trwanie w ciągu ostatniego półwiecza – determinowane zmianami społeczno-obyczajowymi i kulturowymi – nie wyczerpują oczywiście istoty zagadnienia. W zakresie komponentu strukturalnego szczególnie cenne będzie jeszcze rozpoznanie strukturalizacji piętrowej gatunku, czyli udział i zależność trzech płaszczyzn: metatekstowej, przedmiotowej i intertekstualnej. W zakresie charakteryzowania metatekstu cenne mogą okazać się badania statystyczne, co udowodniły na innym materiale typu popularnonaukowego analizy Anny Starzec (1994). W prezentacji komponentu poznawczego ważki okaże się sfunkcjonalizowany opis sposobów organizowania treści przekazywanej w *poradzie*, a zwłaszcza obszar tekstualnych i językowych odniesień między zgłaszanym problemem a proponowanym rozwiązaniem.

Odrębnego namysłu wymaga natomiast stylistyczne ukształtowanie omawianego gatunku, zwłaszcza że trudność w jego opisie przynoszą właściwości idiosylowe odpowiadających oraz warunkowana kontekstem doraźność rozwiązań stylistycznych. Niemniej jednak, stojąc na stanowisku, że stylowa kwalifikacja przysługuje wszystkim wypowiedziom, a każdy element gatunku może być stylonośny (Witosz 1999), należy rozważyć relację między popularnonaukowym, dydaktycznym i praktycznym (Gajda 1999) wymiarem *porady językowej*, wskazać typowe dla niej strategie impresywnego działania, oprócz wspomnianej tu „otwartości” formalnej *porady* w praktyce nakłaniania

(tj. amplifikowanie tekstu *porady językowej* gatunkami innymi oraz wchłanianie jej przez inne formy typu subdyrektywnego) czy podkreślanej w rozważaniach znaczącej roli tła pragmatycznego w tworzeniu układu nadawczo-odbiorczego.

Jeżeli zgodzimy się ze zdaniem M. Foland-Kugler, że „poradnictwo językowe rozwija się zwłaszcza tam, gdzie na skutek zmian polityczno-społecznych doszło do rozchwiania norm językowych” (1981: 378; autorka jako przykład podawała Czechosłowację), to proponowane badania nie tylko zrealizują cele poznawcze dyscypliny, ale będą miały także wymiar praktyczny – mogą wnieść istotny wkład w starania o zwiększenie skuteczności poradnictwa językowego.

### Źródła

- Bąba S., Walczak B., 1992, *Na końcu języka. Poradnik leksykalno-gramatyczny*, Warszawa–Poznań.
- Bralczyk J., 2001, *Mówi się. Porady językowe profesora Bralczyka*, Warszawa.
- Doroszewski W., 1948–1954, *Rozmowy o języku*, seria I – 1948, II – 1951, III – 1952, IV – 1954, Warszawa.
- Doroszewski W., 1962–1979, *O kulturę słowa. Poradnik językowy*, t. 1 – 1962, t. 2 – 1968, t. 3 – 1979, Warszawa.
- Gaertner H., Passendorfer A., Kochański W., 1961, *Poradnik gramatyczny. Zbiór wskazówek praktycznych dotyczących poprawności językowej*, Warszawa.
- Ibis [Wróblewski A.], 1995, *Byki i byczki*, Warszawa.
- Jadacka H., 2006, *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa.
- Kniaginina M., Pisarek W., 1965, *Poradnik językowy. Podręcznik dla pracowników prasy, radia i telewizji*, Kraków.
- Kołodziejek E., 1998, *Poprawna polszczyzna w praktyce. Poradnik dla tych, którzy chcą dobrze mówić i pisać po polsku*, Szczecin.
- , 2010, *Walczymy z bykami. Poradnik językowy* PWN, Warszawa.
- Kołodziejek E., Kabata M., Sidorowicz R., 2009, *E-porady językowe*, Szczecin.
- Kubiak-Sokół A., wybór i oprac., 2007, *Poprawnie po polsku. Poradnik językowy* PWN, Warszawa.
- Marcjanik M., 2009, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre’u*, Warszawa.
- Markowski A., 1980, *Językoznawca radzi*, Warszawa.
- , 1993, *Polshczyzna znana i nieznana. Porady, ciekawostki, dyktanda konkursowe*, Warszawa.
- , 2003, *Język polski. Poradnik Profesora Andrzeja Markowskiego*, Warszawa.



- Miodek J., 1983, *Rzecz o języku. Szkice o współczesnej polszczyźnie*, Wrocław.
- , 1987, *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie*, Wrocław.
- , 1991, *Przez lata ze „Słowem polskim”*, Wrocław.
- , 1998, *Rozmyślajcie nad mową!* Warszawa.
- , 2000, *Jaka jesteś polszczyzno?*, Wrocław.
- , 2010, *Słownik polsko-polski z Miodkiem. Rozmowy profesora Miodka o języku polskim z telewidzami z kraju i ze świata*, Wrocław.
- Mówimy poprawnie. Wybór artykułów z dziedziny kultury języka*, 1979, red. M. Jaworski, Kielce.
- Nagajowa M., 1982, *Słowo do słowa. Poradnik językowy dla uczniów wyższych klas szkoły podstawowej*, Warszawa.
- Pisarek W., 1978, *Słownik języka niby-polskiego, czyli błędy językowe w prasie*, Wrocław.
- Podracki J., 1993, *Czy to naprawdę po polsku? Poradnik językowy*, Warszawa.
- Polszczyzna na co dzień*, 2006, red. M. Bańko, Warszawa.
- Polszczyzna płata nam figle. Poradnik językowy dla każdego*, 1993, red. J. Podracki, Warszawa.
- Przyłubscy E. i F., 1968, *Język polski na co dzień. Samouczek i słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- Reczek S., 1957, *Nasz język powszedni*, Wrocław.
- , 1988, *W Polską rzecz wstąpić*, Wrocław.
- Urbańczyk S., wybór i oprac., 1966, *Polszczyzna piękna i poprawna. Porady językowe*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Wyrwas K., red., 2007, *www.poradniajęzykowa.pl*, Katowice.

## Poradnie internetowe i ich skróty

PWN – Poradnia Internetowa PWN: <http://poradnia.pwn.pl/>

PJUŚ – Poradnia Językowa Uniwersytetu Śląskiego: <http://www.poradniajęzykowa.us.edu.pl/>

## Literatura

- Awdiejew A., 1987, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*, Kraków.
- Bugajski M., 1999, *Pół wieku kultury języka w Polsce (1945–1995)*, Warszawa.
- , 2007, *Język w komunikowaniu*, Warszawa.
- Bula D., Nawacka J., 1983, *Próba klasyfikacji aktów mowy*, „Socjolingwistyka”, V, s. 31–46.

- Ficek E., komputeropis, *Poradnik – gatunek złożony*, [w:] tegoż, *Poradnik. Model gatunkowy i jego tekstowe aktualizacje*, ss. 16.
- Foland-Kugler M., 1981, *Poradnictwo językowe w powojennej Polsce*, [w:] *Współczesna polszczyzna*, red. H. Kurkowska, Warszawa, s. 378–393.
- Gajda S., 1999, *Współczesny polski dyskurs naukowy*, [w:] *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, red. S. Gajda, Opole, s. 9–17.
- , 2001, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 255–268.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grzenia J., 2004, *Strona WWW jako forma dialogowa*, [w:] *Dialog a nowe media*, red. M. Kita, J. Grzenia, Katowice, s. 22–32.
- Hącia A., 2007, *Poradnictwo językowe w Polsce w latach 2000–2001*, [w:] *Polszczyzna publiczna początku XXI wieku*, red. E. Wolańska, Warszawa, s. 219–248.
- Kaczor M., 2009, *Problemy normatywne współczesnych Polaków (na podstawie internetowej poradni językowej Wydawnictwa Naukowego PWN)*, [w:] *Norma a komunikacja*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Wrocław, s. 333–338.
- Kargulowa A., Ferencz K., 1991, *Społeczny kontekst poradnictwa. Poszukiwanie szans dla poradnictwa w działalności kulturalno-oświatowej*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1968, *Zarys składni polskiej*, Warszawa.
- Kleszczowa K., 2012, *Błąd i innowacja z perspektywy dynamiki języka*, [w:] tejże, *Tajemnice dynamiki języka. Księga jubileuszowa*, Katowice, s. 173–181.
- Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, 2001, red. E. Tabakowska, Kraków.
- Loewe I., 2007, *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*, Katowice.
- Małyś O., 2006, *Совет и ро/рада: специфика жанра (на материале русских и польских текстов)*, [w:] *Слов'янський збірник. Випуск XII*, Одеса, s. 94–102.
- Markowski A., 2001, *Poradnictwo językowe w Polsce*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 60–69.
- Markowski A., 2005, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienie leksykalne*, Warszawa.
- Miodek J., 1983, *Kultura języka w teorii i praktyce*, Wrocław.
- Nęcki Z., 2000, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków.
- Nowakowska A., 1999, *Stan świadomości normatywno-stylistycznej wrocławian na podstawie telefonów do poradni językowej*, [w:] *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek, przy współpracy M. Zaśko-Zielińskiej i I. Borkowskiego, Wrocław, s. 86–91.
- Ostaszewska D., 2001, *Relacje nadawczo-odbiorcze w tekście naukowym (perspektywa historyczna)*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice, s. 191–200.
- Pędzich B., 2007, *Upowszechnianie kultury języka polskiego w wydawnictwach książkowych z tej dziedziny w latach 2003–2004*, [w:] *Polszczyzna publiczna początku XXI wieku*, red. E. Wolańska, Warszawa, s. 249–268.
- Piekot T., 2010, *Rekomendacje w raportach ewaluacyjnych jako wyspecjalizowane porady*, [w:] *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin, s. 93–104.

- Podracki J., Dolacka M., 1999, *Kompetencja i świadomość językowa dziennikarzy – na podstawie pytań zgłaszanych do Poradni Językowej TVP SA*, [w:] *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek, przy współpracy M. Zaśko-Zielińskiej i I. Borkowskiego, Wrocław, s. 71–85.
- Poprawa M., 2010, *Pragmatyczny, społeczny i kulturowy wymiar pytań do internetowej poradni językowej*, [w:] *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin, s. 105–122.
- Prostakova E., 2010, *Porady w niemieckich pieśniach ludowych*, [w:] *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin, s. 123–130.
- Rejter A., 2004, *Wzorzec gatunkowy staropolskich poradników myśliwskich i jego uwarunkowania*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 246–257.
- Starzec A., 1994, *Metatekst w tekstach popularnonaukowych i naukowych*, [w:] *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Językoznawstwo*, XV, Opole, s. 55–77.
- , 1999a, *Atrakcyjność współczesnych tekstów popularnonaukowych*, [w:] *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, red. S. Gajda, Opole, s. 283–288.
- , 1999b, *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*, Opole.
- Tymiakin L., 2007, *Naklanianie subdyrektywne. Propozycja, prośba i rada w realizacjach młodzieży gimnazjalnej. Zagadnienia wybrane*, Lublin.
- Wierzbicka A., 1973, *„Akty mowy”*, [w:] *Semiotyka i struktura tekstu*, red. M. R. Maye-nowa, Wrocław, s. 201–219.
- Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. W. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław, s. 125–137.
- Witosz B., 1999, *Czy gatunek i styl są we współczesnej stylistyce pojęciami konkurencyjnymi?*, „Stylistyka”, t. 8, s. 37–52.
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice.
- Włodek-Chronowska J., 1993, *Komunikacja perswazyjna w poradnictwie zawodowym*, Wrocław.
- Wojtak M., 1999, *Dyskurs asekuracyjny w dyskursie naukowym*, [w:] *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, red. S. Gajda, Opole, s. 139–146.
- , 2001, *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice, s. 38–46.
- , 2005, *Genologia tekstów użytkowych*, [w:] *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – Wiedza o języku – Wiedza o kulturze – Edukacja. Zjazd Polonistów, Kraków, 22–25 września 2004*, t. 1., red. M. Czermińska, Kraków, s. 132–148.
- , 2011, *Osobliwe byty gatunkowe i tekstowe w ich uwikłaniach komunikacyjnych*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, przy współudziale J. Przyklenk, Katowice, s. 44–56.
- Żarski W., Staniów B., 2010, *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, Koszalin.

## Genus in the service of the medium: on the (un)changeability of genre determinants of language advice

### Summary

The article is an attempt to establish the textual status of *language advice* in linguistics and to describe it in terms of the secondary (complex) genre of speech. Moreover, considerations concentrate on the changes in genre determinants of *language advice* which is described in the context of the lingual guidebooks and the websites offering linguistic help via the Internet.

The observations resulted in the conclusion that *language advice* is mainly defined by the pragmatic background because the aim of the analyzed texts is more important than the other genre's determinants. It means that the textual actualizations of the studied genre are strongly described by the impressive function. Conclusions deriving from the studies conducted allow for the statement that both the blurriness of the genre's model and absorbing the media's factors are the characteristic features of the *language advice* genre.

**Key words:** genre of speech, language advice, lingual guidebooks, websites offering linguistic help, impressive function

**Słowa-klucze:** gatunek mowy, porada językowa, poradniki językowe, internetowe poradnie językowe, funkcja impresyjna